Dziś w numerze: „Życie gospodarcze“

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Wydanie B.

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok III | Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 Telefon międzymiast. 36-00. Sekretariat redakcji 19-07 Sekretariat przyjmuje codziennie od godz. 10 do 12 | Piątek, dnia 28 marca 1947 r. | Konta PKO „Zryw“ Nr VI-135; PKO IKP Nr VI-140 Konto bież. Bank Gosp. Spółdz., Bydg., konto 8086 Konto bież. Bank Zw. Spółek Zar. w Bydgoszczy | Nr 85

Nowe propozycje Marshalla

Porozumienie w kilku punktach traktatu z Austrią Minister Bevin zadowolony z wyniku rozmowy ze Stalinem

MOSKWA (obsł. wł.). Min. Marshall wysunął na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów projekt, aby

1 Niemcy nie były zobowiązane do podpisania traktatu pokojowego, lecz aby warunki tego traktatu włączone zostały do przyszłej konstytucji Niemiec;

2 zwołana została konferencja pokojowa z udziałem wszystkich państw, które brały udział w wojnie przeciwko Niemcom. Państwa te miałyby jednakowe i nieograniczone prawa w ustalaniu warunków pokojowych dla Niemiec. Decydowałaby większość 2/3 głosów. Opracowany przez tę konferencję projekt, podlegałby z kolei zatwierdzeniu przez Radę Ministrów.

Min. Bidault określił propozycję Marshalla jako rzeczową i możliwą do przyjęcia. Bevin wyraził pewne wątpliwości co do strony prawnej tego projektu i zaproponował, aby 4 mocarstwa utworzyły tymczasowy rząd niemiecki i przystąpiły do opracowania traktatu w porozumieniu z małymi państwami. Mołotow przychylając się do propozycji Bevina, podkreślił, że traktat pokojowy winien być podpisany przez rząd niemiecki.

Bevin zadowolony.

MOSKWA (obsł. wł.). Jak stwierdzają korespondenci, min. Bevin zadowolony jest z rozmowy ze Stalinem. Rozmowa dotyczyła zarówno traktatu pokojowego dla Niemiec, jak i rewizji układu brytyjsko-radzieckiego.

Wnioski dla traktatu z Austrią

MOSKWA (obsł. wł.). Zastępcy ministrów, obradujący nad traktatem pokojowym z Austrią, doszli niespodziewanie do porozumienia na skutek kompromisowego stanowiska delegata radzieckiego. Zastępcy zgodzili się na utrzymanie przez Austrię armii w sile 53 tysięcy żołnierzy. Przedtem Związek Radziecki zgadzał się jedynie na armię 5-tysięczną.

Komisja koordynacyjna rozpatrywała sprawę uchodźców. Delegat radziecki Wyszyński domagał się wolnego wstępu do obozów dla wysiedleńców. Zdaniem jego znajduje się w obozach w Austrii 231 tysięcy obywateli radzieckich, 237 tys. Polaków, 24 tys. Jugosłowian. Delegat francuski poparł jego żądanie. Wobec innego stanowiska delegatów brytyjskiego i amerykańskiego — sprawę tę odroczono.

Wulkan dymi



Na jednej z południowych wysp Filipińskich wybuchł wulkan. Największe nasilenie czynności dymiącej góry Mount Mayon zanotowano dnia 14 stycznia br.

Groźna sytuacja na Wiśle

Po nowym przerwaniu wałów w rejonie Jabłonny

WARSZAWA (PAP). Groźny zator pod Zakroczymiem utrzymał się do dnia wczorajszego. W rejonie Jabłonny Wisła przerwała wały ochronne i zalewa okoliczny teren.

W akcji ratowniczej bierze udział wojsko i milicja, kierując ewakuowaną ludność do stolicy, gdzie otrzymuje ona natychmiastową pomoc. Liczne nieszczęśliwe wypadki miały miejsce przeważnie dlatego, że gospodarze nie chcieli opuścić swoich domostw na czas przed powodzią. W ostatniej chwili chronili się oni na strychy domów, które nie zawsze zabezpieczały ich przed groźnym żywiołem.

Jak donoszą z Warszawy, komunikacja kolejowa nie zostanie przerwana mimo zniszczenia kilku mostów na Wiśle, gdyż wojsko natychmiast buduje mosty pontonowe.

Sytuacja na Warcie

POZNAŃ (obsł. wł.). Przez Poznań przeszła już szczytowa fala na Warcie. Ze względów bezpieczeństwa ewakuowano ludność Dolnej Wildy. Mimo nadludzkich wysiłków most w Skwerzynie został rozbity przez spiętrzone kry lodowe. Sygnalizują również tworzenie się zatorów w Santoku. Miejscowości w okolicach Konina są nadal zalane, lecz woda już opada.

Odra i Noteć

Sytuacja na górnej Odrze jest opanowana, za to w dolnym biegu rzeki od Kostrzynia do Szczecina, komplikuje się coraz bardziej. Całą noc ubiegłą rozbijano wielkie zatory lodowe. Udział w tej akcji brali saperzy, artyleria i lotnictwo. Woda zalewa przez przerwane wały ochronne coraz dalsze tereny w okolicy Kostrzynia.

Lody na Noteci ruszyły dopiero wczoraj i natrafiają przy ujściu do Odry na zator koło Kostrzynia, co może spowodować powódź również tej rzeki.

Człowiek, który zamordował 250 ludzi



Największy gangster wszystkich czasów Al („Scarface“) Capone zmarł niedawno w szpitalu na wyspie Miami w wieku lat 49. Postać owianego legendą zbrodniarza wypłynęła w czasie obowiązywania w Stanach Zjednoczonych ustawy prohibicyjnej. Al Capone dorobił się na nielegalnym handlu alkoholem olbrzymiego majątku. Zbrodniarz przyznał się do odpo[illegible]ialności za śmierć 25[illegible] [illegible]dzi. Pogr[illegible] zmarłego gangstera odbył się z wielką pompą.

Powódź w Niemczech

BERLIN (obsł. wł.). W wschodniej części Niemiec powódź wyrządziła olbrzymie straty. Około 20.000 mieszkańców pozbawionych zostało dachu nad głową. W akcji ratunkowej udział bierze wojsko radzieckie.

Czy Polska otrzyma 600 milionów dol. pożyczki?

WASZYNGTON (obsł. wł.). Prezydent Międzynarodowego Banku w Waszyngtonie oświadczył, że rząd grecki zamierza zwrócić się wkrótce o pożyczkę. Rozważana jest obecnie również sprawa udzielenia pożyczki Polsce i Czechosłowacji. Wysokość pożyczki dla Polski wynosi 600 milionów dolarów.

25 milionowy dar Australii dla Anglii

LONDYN (obsł. wł.). Z Sydney donoszą, że premier Australii przedstawił parlamentowi projekt ustawy o podarowaniu Wielkiej Brytanii 25 milionów ft. szterl. jako udział Australii w kosztach związanych z wojną na Pacyfiku. Premier wyraził nadzieję, że parlament zatwierdzi ten dar, jako dowód wdzięczności i zaufania Australii dla W. Brytanii.

Protest Zw. Radzieckiego

przeciw ograniczeniu uprawnień komisji ONZ w Grecji

NOWY JORK (obsł. wł.). Związek Radziecki wniósł do Rady Bezpieczeństwa zażalenie przeciwko rządowi greckiemu, gdyż nie pozwolił on delegatowi radzieckiemu w komisji ONZ do badania spraw granicznych w Grecji na pełną swobodę poruszania się oraz ograniczył ją przy spotkaniu z przywódcą powstańców Marcosem.

Przewodniczący Rady przyrzekł zająć się tą sprawą na jednym z przyszłych posiedzeń. W piątek delegat amerykański Austin przedstawi Radzie sytuację w Grecji.

W obliczu katastrofy powodzi

„Najważniejsza ze wszystkich akcja społeczna“

Tegoroczna powódź w pewnych okolicach naszego kraju przybrała rozmiary katastrofy. Katastrofą szczególnie dotknięty jest obszar wzdłuż 40 km odcinka między ujściem Bugu i Skry, a ujściem Bzury, między miasteczkami Nowy Dwór—Zakroczym—Czerwińsk—Wyszogród a puszczą Kampinoską. Wielkie masy wody wraz z olbrzymimi zwałami kry lodowej wdarły się na te tereny, niszcząc bez reszty cały dobytek ludzki. Ponad 10 tys. ludzi pozostało bez dachu nad głową. Z nawiedzonych katastrofą terenów ludność ewakuuje się do Warszawy.

Z doniesień wynika, że również w rejonie Koła i Konina wody Warty zalały szereg miejscowości. Zanotowano ofiary w ludziach oraz dużo szkód materialnych.

Na południe od Warszawy rzeka Jeziorka i jej dolny bieg Milanówka zalała ogromny obszar sięgający od Jeziornej do wałów Wisły. Czternaście wsi podwarszawskich, część miasta Jeziornej oraz szereg budynków w Konstancinie, Skolimowie i Chylicach zostało częściowo lub całkowicie zalanych. W wielu miejscach wystają z wody tylko dachy.

Niebezpiecznie kształtuje się sytuacja na dolnym odcinku Odry od Kostrzynia do Szczecina. W rejonie zatoru w węźle kostrzyńskim woda przerwała wały na prawym i lewym brzegu i zalewa coraz większe obszary, niszcząc również bez reszty cały dobytek ludzki. Przygotowuje się dalszą ewakuację ludności 13 zagrożonych osiedli.

W powiecie puławskim wody rzeki Chodelki zalały cztery wsie. Na szczęście strat w ludziach nie było, ponieważ zostały poczynione w porę odpowiednie zabezpieczenia. Sygnalizują również, że na terenach Polski południowej powódź wyrządziła ludności duże szkody.

Doniesienia mówią o innych zniszczeniach i szkodach, jakie wyrządziła tegoroczna powódź. Szczególnie dotkliwymi stratami wydają się być zniszczenia mostów, co w znacznym stopniu utrudni komunikację i zdezorganizuje nasze życie gospodarcze. Według dotychczasowych danych zniszczone zostały dwa mosty pod Warszawą, jeden w Toruniu, jeden w Tczewie, jeden we Wronkach, jeden w Przemyślu na Sanie, częściowo zniszczony został most kolejowy w Ścieżynie, podobnie most drogowy w Krotoszynie i w Międzychodzie.

W chwili gdy to piszemy, sytuacja bynajmniej nie jest jeszcze na tyle wyjaśniona, ażeby móc dokonać bilansu strat katastrofy powodziowej. W dalszym ciągu zachodzi obawa, że bilans ten jeszcze się powiększy, gdyż punkt kulminacyjny powodzi na niektórych rzekach jeszcze nie minął i wiele okolic kraju jest w dalszym ciągu zagrożonych. Tak czy inaczej, spotkała nas nowa katastrofa, która wymaga mobilizacji środków materialnych dla ratowania sytuacji. Rząd, chcąc przyjść z doraźną pomocą poszkodowanym, upoważnił Ministra Pracy i Opieki Społecznej do otwarcia kredytu ofiarom powodzi w wysokości do 100 milionów zł. Równocześnie Prezydent Rzeczypospolitej, Bolesław Bierut, po zwiedzeniu terenów dotkniętych katastrofą, zapowiedział, że powołany zostanie do życia Centralny Komitet Obywatelski Pomocy Ofiarom Powodzi, na czele którego powinni stanąć przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa i państwa. „Do pomocy w formie zbiórki żywnościowej, odzieżowej i pieniężnej — oświadczył prezydent Bierut — wezwane zostanie całe społeczeństwo. Będzie to najważniejsza akcja społeczna ze wszystkich, jakie są prowadzone w obecnej chwili. Prezydent Bierut wyraził przekonanie, że społeczeństwo nasze, które w czasie okupacji wykazało podziwu godną twardość, przyjdzie z szeroką i braterską pomocą tym, którzy dziś zostali dotknięci przez los.

Jesteśmy głęboko przekonani, że ten serdeczny apel Prezydenta Rzeczypospolitej nie minie bez echa. Jesteśmy przeświadczeni, że całe społeczeństwo polskie pośpieszy natychmiast z pomocą ofiarom powodzi, składając na ten cel w miarę swoich możliwości odpowiednie składki pieniężne, wzgl. pomoc w żywności i odzieży. Wierzymy, że pomoc ta będzie namacalna i popłynie szerokim strumieniem.

Z procesu Hoessa w Warszawie

Wstrząsające zeznanie niemieckiej pielęgniarki

Przydzielona na własne życzenie do szpitala oświęcimskiego, starała się pomagać w granicach swych możliwości więźniom

WARSZAWA (PAP). Następny świadek, obywatelka bejgijska, Gitel Weissblum opowiada, że widziała straszliwie okaleczone Greczynki o pootwieranych jamach brzusznych, wszystkie one pomarły. Podając kolejno dzieje likwidacji transportów z rozmaitych krajów, świadek opisuje następnie przebieg selekcji, podczas której wybierano ofiary do zagazowania. Wspomina też o traktowaniu chorych, opowiadając m. in., jak wszystkie chore, bez względu na porę roku pędzono do łaźni, tam zanurzano aż po czubek głowy w jakimś niebieskim roczczynie, by następnie bez żadnego wytarcia ciała kazać kobietom tym stać na mrozie od rana do późnego wieczora. Świadek zeznaje też o szczuciu psów na pracujące przy osuszaniu bagien więźniarki, które stały bez względu na porę roku po szyję w błocie, a psy wpędzały je jeszcze głębiej, powodując, że z grupy liczącej 100 osób nie wracało ponad 80. Z 200-osobowego transportu, którym przybyła świadek, zaledwie 11 pozostało przy życiu. Na pytanie obrońcy, świadek stwierdza, iż wiadomo jej od pracujących w kancelariach, że za transporty węgierskie, specjalnie szybko likwidowane, odpowiadał sam Hoess.

Jako następny zeznawał przed Najwyższym Trybunałem Austriak, Henryk Durmeier, będący obecnie kierownikiem policji państwowej w Wiedniu. Opowiada on, iż jako komunista walczył w Hiszpanii aż do samego końca wojny domowej, dostał się następnie do obozu internowanych we Francji, z którego w 1940 r., po zawieszeniu broni został przez Niemców zawieziony do Wiednia, postawiony przed Trybunałem Ludowym i wysłany do Oświęcimia.

W swych obszernych, wstrząsających zeznaniach, świadek obrazuje stosunki panujące w obozie oświęcimskim.

W dalszym ciągu odczytywane były zeznania tych świadków, którzy nie mogli stawić się przed Trybunałem. Pierwsze odczytane były zeznania dr Alfreda Fiderkiewicza, obecnego posła RP w Kanadzie. Świadek otrzymał nr 138.907. Dr Fiderkiewicz opisuje przyjazd do obozu transportu Żydów greckich. Zaznacza, że ludzie ci, aczkolwiek otrzymywali te same porcje co inni więźniowie, robili wrażenie wygłodniałych i przeszukiwali śmietniki obozowe, wygrzebując wszelkie odpadki, które nadawały się jeszcze do zjedzenia. W kilka tygodni po przybyciu do obozu dokonano selekcji i przez dwa dni kominy krematoryjne buchały czarnym dymem. Świadek zaznacza, że dym buchał wtedy, gdy palono ludzi wynędzniałych i wychudzonych. Przy paleniu zwłok ludzi dobrze odżywionych z kominów dobywały się płomienie.

Następnie świadek opisuje blok Nr 2, gdzie dokonywano eksperymentów. Pobierano tam od ludzi krew, sprowadzano kobiety w odmiennym stanie i dokonywano na nich operacji przy pomocy cesarskiego cięcia. Niemowlęta były rzucane do wielkiego wiadra. Świadek podkreśla z naciskiem, że dokonywano wielu zabiegów, które z punktu widzenia naukowego nie miały żadnego uzasadnienia. Świadek przebywał na bloku Nr 17, najbliżej położonego krematorium. Obserwował liczne transporty przywożone do komór gazowych i następnie palone w krematoriach lub na wolnym powietrzu. Rozdzierające krzyki ludzi rzucanych żywcem w ogień, słychać było ustawicznie. Dymy i zaduch palonych ciał unosiły się wiecznie nad obozem i wprost dusiły.

Przed Trybunałem staje świadek Maria Stromberger, pielęgniarka Austriaczka. W lipcu 1942 na własne żądanie została przen[illegible]ona do szpitala dla zakaźnych w Królewskiej Hucie. W szpitalu zetknęła się z więźniami z Oświęcimia. Chorzy podczas majaczeń mówili rzeczy straszne. Świadek, na skutek tych opowiadań, prosiła o przydzielenie jej do Oświęcimia.

Siostrę Stromberger przydzielono do szpitala dla SS-manów. Dodam nawiasem — mówi świadek — że spotkałam w Oświęcimiu siostrę Schirdemann, osobę drobną, miłą, która była jednak jedną z najokrutniejszych pielęgniarek niemieckich. Ona zhańbiła nasz strój sióstr. Świadek stwierdza, że aczkolwiek nie pracowała bezpośrednio w obozie, to jednak miała wielokrotnie możność bywania w obozie i czynienia spostrzeżeń, na temat stosunków tam panujących. Wrażenia jakich tam doznałam — mówi świadek — były tak straszne, że dużo czasu minęło, zanim znowu odzyskałam równowagę duchową. Z okien mego rewiru miałam możność obserwowania krematorium. Pewnego razu do komory gazowej przyprowadzono matkę z dwojgiem dzieci. Jedno z nich, to był chłopiec siedmioletni w marynarskim ubranku, wyglądał bardzo ładnie. Rozebrał się, ułożył starannie ubranie. Matka dała mu do potrzymania drugie dziecko, które mogło liczyć półtora roku. Po czym rozebrała się sama i wszyscy troje weszli do komory.

Świadek opisuje drugi wypadek: „Było to w styczniu 1943 roku. Dzień był bardzo mroźny. Nagle usłyszałam jakieś nieludzkie straszliwe wycie. Koło mnie przejechały trzy olbrzymie ciężarówki załadowane nagimi mężczyznami, których trzęsła febra i którzy wyciągali ręce, błagając o ratunek. Jechali oni do krematorium w Brzezince. Innym razem w oddziale politycznym słyszałam krzyk torturowanego więźnia. Gdy go wyprowadzono, ciało wisiało na nim strzępami a krew lała się strumieniem. Więźnia tego umieszczono następnie w bunkrze. SS-mani i dozorczynie, przyglądający się temu, śmieli się i powiedzieli mi: siostra jeszcze nie raz usłyszy „oświęcimską syrenę".

Czułam się współwinną. Wszelkimi siłami starałam się pomagać więźniom. Ale w stosunkach oświęcimskich były to puste mrzonki. Świadek nawiązała jednak stosunki z więźniami polskimi i podkreśla to z całym naciskiem, znalazła wiele słów pocieszenia z ich strony. Siostra Stromberger miała czasami okazję nieco pożywienia, przeznaczonego dla SS-manów, oddać polskim więźniom. Została z tego powodu zadenuncjowana do swoich władz. Oświadczyła wówczas lekarzowi naczelnemu, że nie jest SS-manem, ani dozorczynią i nie jest obowiązana stosować ich metody. Jako zawodowa pielęgniarka musi inaczej obchodzić się z chorymi.

Wydarzenia na froncie wschodnim były barometrem dla Berlina. Kiedy nastąpiło załamanie pod Stalingradem, do obozu nadeszła depesza, w której było powiedziane, że samowolne zabijanie więźniów jest zakazane, że prawo do wydawania wyroków śmierci mają jedynie Hitler i Himmler. Depesza ta nie miała jednak żadnego praktycznego znaczenia.

Na zakończenie świadek stwierdza, że SS-mani, którzy byli chorzy na tyfus plamisty, nie okazywali w obliczu śmierci ani żalu ani skruchy. Nie mniej było zjawiskiem szczególnie charakterystycznym, że ci spośród SS-manów, którzy odznaczali się największym okrucieństwem i mieli najwięcej ofiar na sumieniu, ci właśnie, najbardziej bali się śmierci.

Zeznania siostry Stromberger wywarły duże wrażenie. Były to bowiem zeznania osoby zasadniczo przeciwnej reżimowi hitlerowskiemu, a jednak należącej do niemieckiego składu obozu. Mogła ona poczynić spostrzeżenia, które dla innych świadków były niedostępne.

Morderstwa polityczne

na członkach organizacji demokratycznych w Grecji

ATENY (obsł. wł.). W greckiej prowincji Lakonii w której obowiązuje stan wyjątkowy zabity został oficer i 28 żołnierzy. Minister bezpieczeństwa oświadczył, iż śmierć ich nastąpiła na skutek osaczenia wojsk przez partyzantów greckich. Podał on również do wiadomości fakt zamordowania 14 komunistów przez członków organizacyj prawicowych.

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Aten, powołując się na dziennik „Embros", że rozpoczęły się zakrojone na szeroką skalę operacje wojsk rządowych przeciwko powstańcom greckim. W operacjach bierze udział lotnictwo, artyleria i flota.

Najpierw kontrola zbrojeń

a następnie rozbrojenie ogólne

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu komisji rozbrojeniowej ONZ delegat brytyjski Cadogan wypowiedział się za jak najszybszym porozumieniem co do planu reglamentacji zbrojeń, które dają powód do podejrzeń i nieufności, zatruwają stosunki międzynarodowe i nakładają tak wielkie ciężary ekonomiczne. Cadogan zaznaczył jednak, że przed przyjęciem jakiegokolwiek planu redukcji zbrojeń należy ustanowić skuteczny system kontroli międzynarodowej przemysłu zbrojeniowego. Trygve Lie podał do wiadomości, że wszelkie projekty w tej dziedzinie powinny państwa złożyć do 18 maja br.

UNRRA wzywa do powrotu

uchodźców przebywających w obozach w Niemczech

FRANKFURT (obsł. wł.). Generalny dyrektor UNRRA wystosował do wysiedleńców i uchodźców, znajdujących się w amerykańskiej strefie okupacyjnej apel o powrót do kraju. Apel ten, wydrukowany w językach: polskim, rosyjskim, jugosłowiańskim i niemieckim został ogłoszony we wszystkich obozach wysiedleńców. Dyrektor UNRRA zaznacza, że UNRRA kończy swą działalność i nie wiadomo, kto się z kolei będzie zajmował uchodźcami. Zaznaczył jednak, że apel ten nie jest rozkazem. Repatriacja do kraju jest nadal dobrowolna.

Powrotna fala hitleryzmu

BERLIN (PAP). Dr Wilhelm Hoegner, wicepremier Bawarii oświadczył w Monachium, że odrodzenie narodowego socjalizmu w Niemczech rzuca się w oczy. Nikt nie może zaprzeczyć — mówił Hoegner — że nowy narodowy socjalizm wyłania się wśród ludności. Ma ona współczucie dla hitlerowców, pragnie natomiast zapomnieć o ofiarach faszyzmu.

BERLIN (PAP). „Neues Deutschland" zwraca ponownie uwagę na niepokojące stosunki w obozach dla internowanych hitlerowców w Bawarii. To co się dzieje w tych obozach przypomina żywo zebrania, jakie odbywa[illegible] się po pierwszej wojnie światowej, doprowadzając do powstania „Czarnej Reichswehry" i podziemnych band reakcyjnych. W obozach bawarskich panuje do dziś dnia duch hitlerowski, a każdy, kto mu się usiłuje przeciwstawić, nazywany jest „zdrajcą", bity i obrzucany kamieniami.

BERLIN (PAP). W brytyjskiej strefie okupacyjnej wykryto pomysłowy sabotaż przy drukowaniu nowych „demokratycznych" podręczników szkolnych. Stwierdzono mianowicie, że podręczniki dla szkół początkowych zawierały ponad 10 stron czysto hitlerowskiej propagandy, wplecionych do prawomyślnej treści. Cały transport książek musiano zniszczyć.

Świat w kilku wierszach

Członkowie komisji ONZ pozostaną przez 4 dni w Sofii stolicy Bułgarii i po wysłuchaniu świadków bułgarskich udadzą się do Belgradu w piątek lub w sobotę.

Grupa 600 Polaków, która przybyła niedawno do Włoch z Palestyny, Libanu i Afryki Wschodniej, udała się w poniedziałek specjalnym pociągiem do Polski.

Delegacja brytyjska udała się do Sztokholmu w celu przeprowadzenia rozmów handlowych.

Egzekutywa Ligi Arabskiej, reprezentującej 7 państw arabskich uchwaliła rezolucję, domagającą się natychmiastowego wycofania wojsk brytyjskich z Egiptu.

Wedle doniesień z Paragwaju, prezydent Morini odrzucił ultimatum powstańców, obejmujące 11 punktów.

Do Tokio przybyła delegacja Międzynarodowej Federacji Zw. Zaw. z Louis Saillant na czele. Jak wiadomo, delegacja ta zwiedziła niedawno Zw. Radziecki.

Angielska rodzina królewska w swej podróży po Afryce Południowej wyjechała z Natalu do Transvaalu. W Natalu zgotowano rodzinie królewskiej gorące powitanie.

W stanie Illinois w USA wydarzyła się katastrofa w kopalni. Jak dotąd ustalono jest 22 zabitych. 24 górników zdołało się wydostać z kopalni o własnych siłach.

Przedstawiciel brytyjskiego min. pracy oświadczył, że przemysł brytyjski wchłonął dotychczas ponad 5000 członków Polskiego Korpusu Przysposobienia.

Z okazji 25 rocznicy istnienia instytutu radowego w Moskwie, 28 najbardziej zasłużonych pracowników instytutu otrzymało odznaczenia.

Z Norymbergi donoszą, że po zamknięciu postępowania dowodowego w procesie przeciwko gen. Milchowi, proces został odroczony. Ogłoszenie wyroku nastąpi w dniu 8-go kwietnia br.

Okupacyjne władze radzieckie zezwoliły na zwiedzenie radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec przez zagranicznych dziennikarzy.

Z Madrytu donoszą o skazaniu 5 przeciwników reżimu gen. Franco na karę śmierci.

Bawiący w Paryżu b. min. spraw zagranicznych Grecji Sofianopulos spotkał się z Leonem Blumem, Adre Philipem, Teilgenem i Paul Boncourem.

Nowy preparat FA 2 przeciwko rakowi

RZYM (PAP) Prasa włoska donosi, że dr Guarnieri, po kilkuletnich pracach nad rakiem wykrył preparat antyrakowy, który nazwał „F. A. 2". Doświadczenia, przeprowadzone przy pomocy tego środka leczniczego na osobach ciężko chorych, dały nadzwyczaj pomyślne wyniki. Działalność tego preparatu oparta jest na wyciągach z wątroby i polega na przywróceniu równowagi biofizycznej komórek. Choroba raka, według twierdzeń dr Guarnieri powstaje wskutek utraty równowagi w komórkach, wywołanej brakiem odpowiednich ilości wyciągów z wątroby.

We wszystkich ważniejszych ośrodkach leczniczych prowadzona będzie kuracja za pomocą preparatu „F. A. 2".

Układy w Teheranie, Jałcie i Poczdamie miały

tajne protokóły

1) w sprawie odszkodowań Austrii
2) podziału niem. floty
3) przystąpienia Turcji do wojny
4) rewizji układu w Montreux

WASZYNGTON (obsł. wł.). Rząd amerykański opublikował treść tajnych protokółów do układów w Teheranie, Jałcie i Poczdamie.

Jeden z dokumentów stwierdza, że Wielka Trójka zrezygnowała ze świadczeń odszkodowawczych Austrii. Drugi dotyczy równego podziału niemieckiej floty wojennej między Amerykę, Anglię i Zw. Radziecki. Wszystkie łodzie podwodne miały być zniszczone, za wyjątkiem 30 sztuk, z których każde mocarstwo otrzymać miało po 10 łodzi dla celów eksperymentalnych. Dokumenty noszą podpisy Roosevelta, Churchilla i Stalina.

Churchill, Roosevelt i Stalin zgodzili się w Teheranie, że Turcja przystąpi do wojny pod koniec roku 1943 i że Zw. Radziecki będzie bronił Turcji przed inwazją bułgarską. W Poczdamie zgodzono się na rewizję układu z Montreux dot. cieśnin dardanelskich.

W związku z ogłoszeniem powyższych dokumentów, wicemin. spraw zagr. Mac Neil oświadczył w brytyjskiej Izbie Gmin, że zamierza opublikować całość protokółów podpisanych w Jałcie, łącznie z pełnym tekstem porozumienia zawartego na konferencji poczdamskiej.

Nieudany zamach

na konsula angielskiego

NOWY JORK (PAP). Policja w Chicago poszukuje uzbrojonego człowieka, który w poniedziałek wszedł do mieszczących się na 11 piętrze biur konsulatu brytyjskiego [illegible] najruchliwszej ulicy miasta [illegible]ko zranił urzędnika, który sta[illegible] obronie wicekonsula Williamsa.

Hipolit Kończak

Walka o pokój

Dlaczego pierwsza zawierucha światowa nie położyła kresu wojnom?

Połczyn-Zdrój, w marcu.

Ojcowie nasi, a po części i my sami, walczyliśmy na wojnie poprzedniej z tą głęboką wiarą, że wojna ta, gdy się zakończy, da światu trwały już pokój. Niemców wprawdzie pobito, lecz wszystkie na tym oparte nadzieje zawiodły. Rozczarowanie było ogromne. Powiedzieć można bez przesady: „wygraliśmy wojnę, przegraliśmy jednak pokój". W rzeczywistości okazuje się, że próżne były wszelkie nadzieje, a wojna ta była jedynie — chcąc użyć tu słów wielkiego prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta — „wojną utrzymania się przy życiu"!

Zwycięzcy z pierwszej wojny światowej użyli haseł demokracji, by uszczęśliwić Europę. Pierwszym jednak ich celem przy ustalaniu Traktatu Wersalskiego było zapewnienie sobie bezpieczeństwa na przyszłość. Dlatego też Stany Zjednoczone Ameryki, Wielka Brytania, Francja, Włochy i Japonia zredukowały do minimum siłę zbrojną byłego przeciwnika, Niemiec, zezwalając im jedynie na utrzymanie oddziałów porządkowych, policji, w sile 100 tysięcy ludzi. Dalej utraciły Niemcy całą swą flotę i wszystkie kolonie jak i jedną ósmą swego terytorium na kontynencie. Cała odpowiedzialność za wywołanie tej wojny spadła na Niemców. Toteż nałożono na nich ciężar płacenia odszkodowań wojennych w sumie 38 bilionów dolarów, którą to sumę stopniowo redukowano. Niemcy zresztą nigdy nie zapłaciły jej, wręcz przeciwnie: Niemcom jeszcze dopłacano, bowiem prywatne banki Stanów Zjednoczonych udzielały im stale pożyczek.

Warunki pokojowe zostały podpisane przez przedstawicieli Niemiec republikańskich, monarchia Hohenzollernów bowiem przestała istnieć. A jak kruche podstawy miał ten pokój, okazało się niezadługo. Naród niemiecki pobity wprawdzie, hodował skrzętnie uczucia zemsty, co później odpowiednio wykorzystał Hitler. Kiedy zaczęto powoli i stopniowo omijać warunki traktatu pokojowego, a w końcu sam traktat nawet zerwano, dawniejsi alianci z roku 1919 nie byli w możności, względnie nie chcieli temu zapobiec przez jednolitą akcję zbrojną.

Powojenna niemiecka demokracja zrodziła się z klęski militarnej i wzrastała, pod fikcyjnymi ciężarami, nałożonymi przez zwycięzców. W pierwszych latach swego rozwoju republikańskie Niemcy były zasilane i podtrzymywane przez dawnych swych przeciwników, aliantów, i otrzymywały poparcie międzynarodowe. W roku 1923 Francja okupowała Zagłębie Ruhry, by stąd samej sobie wyegzekwować należne jej odszkodowania wojenne, lecz daremny to był trud. Republikańskie Niemcy potrzebowały od samego początku wewnętrznej stabilizacji. Klika militarna, tj. generałowie i oficerowie pruscy jak i obywatele ziemscy, junkrzy, wszystko to silnie złączone, było nadal w posiadaniu dawnej swej potęgi i siły. Pod dyrektywami tej kliki każdy szeregowiec 100-tysięcznej milicji był szkolony i przygotowywany na oficera przyszłej wielkiej armii, potrzebnej do wojny odwetowej.

Nieszczęsna inflacja roku 1923 zniszczyła stan średni, a powiększyła rzesze bezrobotnych i niezadowolonych, którzy chętnie wchłaniali hasła wojującego nacjonalizmu, jakie głosił Hitler jako lekarstwo na oba zła: kłopoty wewnętrzne czy zagraniczne. Niemcy pozbawieni po ostatniej wojnie swej dawnej potęgi, zaczęli marzyć o odbiciu sobie wszystkiego przy najbliższej okazji.

Zwycięscy alianci z roku 1919, osłabiając Niemcy z myślą zabezpieczenia samych siebie, chcieli zorganizować pokój w Europie na podstawie samostanowienia narodów, tworząc wiele małych, po części nowych państw i państewek. Twórcy pokoju myśleli, wraz z prezydentem Wilsonem, że najlepszym sposobem utrzymania w karbach agresywnego nacjonalizmu, który był plagą Europy od stuleci, jest danie każdemu narodowi niepodległości i prawa samostanowienia.

W konsekwencji powstały Finlandia, Estonia, Łotwa i Litwa. Odrodziło się Państwo Polskie, przez połączenie ziem z trzech zaborów. Z rozpadłego zaś zlepku austriackiego powstały odrębne twory państwowe: Austria, Węgry, Czechosłowacja i Jugosławia. Spodziewano się, że Francja wraz z nowopowstałymi państwami zdoła utrzymać Niemcy w ryzach. A gdy potęga Francji osłabła, wszystkie te państwa pozostały jedynie na łasce potężnych swych sąsiadów. W konsekwencji Niemcy wchłonęły Austrię, a z Czechosłowacji uczyniły swój protektorat, Polskę zaś na nowo zakuły w jarzmo niewoli.

Egzystencja małych państw i narodów uzależniona została od Ligi Narodów, której twórcą był prezydent Woodrow Wilson. Liga miała uśmierzać tarcia i współzawodnictwo wielkich potęg oraz rozwiązywać wszelkie spory na drodze pokojowej. Przeciw każdemu państwu, zrywającemu pokój, miały być zastosowane natychmiastowe sankcje gospodarcze i militarne. Lecz Liga nie była żadnym nadpaństwem, posiadającym odpowiednią egzekutywę w postaci silnej armii, tylko zależała jedynie od dobrej woli swych członków i wyrażała życzenia najsilniejszych. Aczkolwiek każde państwo, wielkie czy małe, miało prawo głosu w Zgromadzeniu, to jednak bez zgody Rady, złożonej z państw wielkich, które wojnę wygrały, nic ważnego nie było można przedsiębrać.

Te wielkie mocarstwa zaś nie zawsze były zgodne w swych postanowieniach. Toteż Włochy niezadowolone z podziału terytorialnego, opuściły Ligę przechodząc na stronę narodów zwyciężonych. Wielka Brytania i Francja nie chciały spojrzeć prawdzie w oczy i trzymać Niemcy w karbach. Francja w swym chorobliwym pacyfiźmie bała się drażnić dawnego swego wroga, a Wielka Brytania wolała odrestaurować niemiecką siłę ekonomiczną i utrzymać równowagę sił na kontynencie europejskim.

Liga już od samego zarania była tworem, upośledzonym nie tylko przez nieszczęsną politykę swych członków, ale i przez to, że nie wszyscy do niej należeli.

I tak Stany Zjednoczone odmówiły swego przystąpienia, Niemcy do roku 1926 nie były dopuszczone do Ligi, a później, gdy w roku 1934 Rosja Sowiecka przystąpiła do tego Zgromadzenia, Japonia, Włochy i Niemcy poczęły się z niej wycofywać.

Na widowni politycznej

Patrioci

z ograniczoną odpowiedzialnością

Warszawa, w marcu

Ksiądz Jean Boulier, prof. prawa międzynarodowego na Uniwersytecie Katolickim w Paryżu w ankiecie (Nr 75 „Tryb. Rob.", Katowice) powiada: „kapitał amerykański, który finansował odbudowę gospodarki niemieckiej po 1919 roku i partię hitlerowską, już znowu się przystosowuje, już chce pełną parą puścić w ruch fabryki niemieckie, których nie zniszczył, ponieważ miał w nich poważne udziały i które już rozpoczęły dla niego pracę..."

Jeśli przyjąć pod uwagę to nastawienie sfer kapitalistycznych A. P. oraz sytuację z patentami i wynalazkami niemieckimi, to wtedy zrozumiała jest wielka rozbieżność zdań między sferami politycznymi Waszyngtonu i Moskwy.

Jak wiadomo, największymi i najpotężniejszymi koncernami chemicznymi świata są: I. G. Farbenindustrie (Frankfurt n/M), I. C. I. czyli Imperial Chemical Industry (Londyn) oraz Dupont (Ameryka). Inne mniejsze koncerny chemiczne francuskie, szwajcarskie, holenderskie, włoskie i japońskie w grę nie wchodzą. Pierwsze trzy wielkie koncerny chemiczne, już przed wojną, były w najściślejszym kontakcie finansowym, technicznym i naukowym tak dalece, że I. C. I. i Dupont przyczyniły się, wbrew wszelkiej logice patriotycznej, do wzmocnienia potencjału armii hitlerowskiej, ze względu na business, a trust amerykański Universal Oil Products, jeszcze przed wojną, sprzedał japońskiej firmie Japan Gazoline licencję na produkcję benzyny syntetycznej.

W przededniu wybuchu drugiej wojny światowej, kiedy potężne trusty amerykańskie dążyły wspólnie z hitlerowskimi Niemcami do podziału sfery wpływów na rynkach światowych, międzynarodowe umowy patentowe znacznie przyczyniły się do uzbrojenia Niemiec hitlerowskich. Taką rolę odegrały patenty na produkcję gumy syntetycznej, aluminium, magnium, wolframu i wielu innych materiałów strategicznych. Jednocześnie umowy te przyczyniły się automatycznie do zahamowania przygotowań zbrojeniowych państw sprzymierzonych.

W roku zaś 1940 inżynierowie amerykańscy informowali Japonię o nowych udoskonaleniach produkcji benzyny jeszcze przed tym, zanim się o tym dowiadywały nawet firmy amerykańskie. Ta polityka wszechmocnych potentatów amerykańskich została ochrzcona w Anglii dowcipnym mianem „patriotów z ograniczoną odpowiedzialnością" — „Patriots limited" (Czasopismo „Nowoje Wremia").

Podczas wojny koncern I. G. F. oddał na przechowanie amerykańskiej firmie Standard Oil of New-Jersey dwa tysiące patentów w obawie przed konfiskatą rządu SZAP i w nadziei otrzymania zysków powojennych.

Obecnie, jak informuje w organie Amerykańskiego Towarzystwa Chemicznego sekretarz generalny Amerykańskiego Biura Informacji — John Green — sposób przejęcia z Niemiec „wszelkich patentów, wynalazków, informacji, cennych materiałów technicznych, naukowych i przemysłowych, jest zorganizowany przez amerykańskie władze wojskowe nadzwyczaj sprężyście, można powiedzieć genialnie.

Cały sztab inżynierów — fachowców, przy współpracy fachowców niemieckich, skrupulatnie kontroluje wszelkie zakłady przemysłowe, laboratoria i pracownie i natychmiast fotografuje każdy dokument, przedstawiający jakąkolwiek wartość naukową. Jesienią 1946 r. z 3,5 miliarda stronic takich dokumentów technicznych Amerykanie sfotografowali 3,5 miliona, wartości wielu miliardów dolarów. John Green powiada: „widocznie, ta obfita zdobycz wojenna (niezwykłe trofea) jest już właściwie reparacją w całym znaczeniu tego słowa".

Jak informuje prasa zagraniczna, ilość wywiezionych patentów niemieckich osiągnęła rekordową liczbę 200 tysięcy i przedstawia fantastyczną wprost wartość (za niektóre poszczególne patenty proponowano już dziesiątki milionów), lecz nie wszystkie patenty są wypróbowane i udoskonalone, a niektóre wymagają, niestety, koniecznej współpracy niemieckich uczonych i speców i dlatego Ameryka zezwoliła na przyjazd wielu niemieckich i austriackich uczonych, którzy nawet mają otrzymać obywatelstwo amerykańskie.

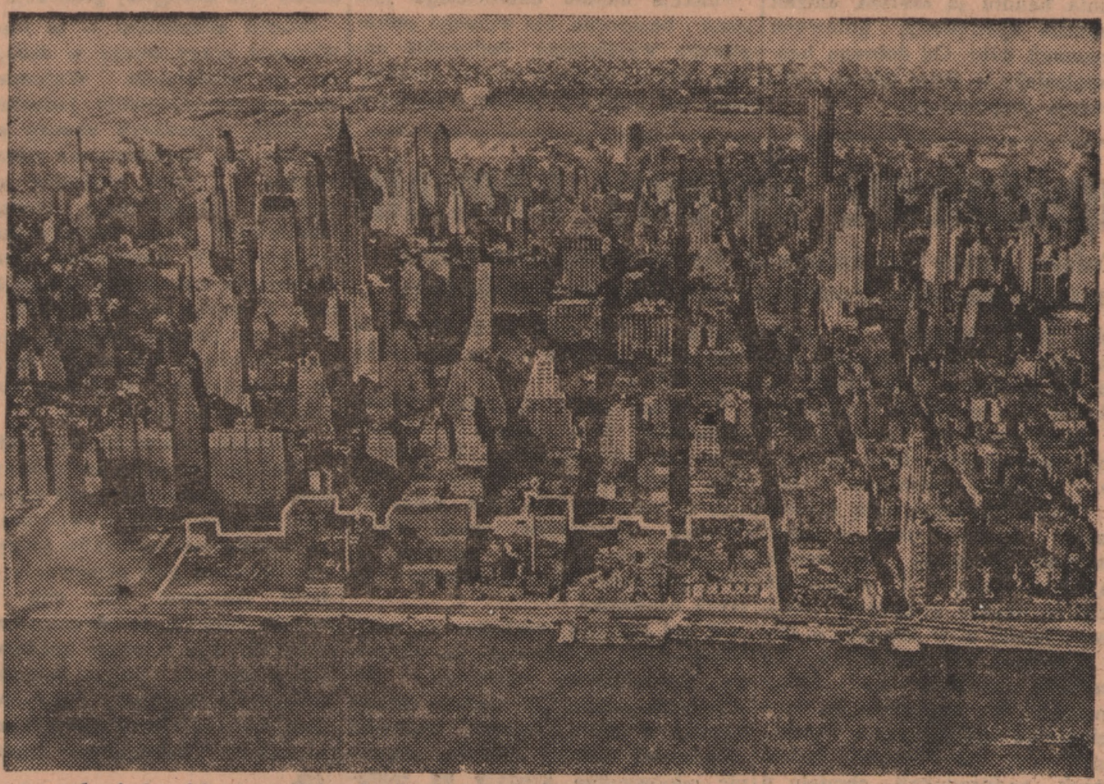
Oprócz patentów wywiezionych z Niemiec jesienią 1946 roku, Ameryka posiadała jeszcze 45 tysięcy patentów i około 500 tysięcy zaświadczeń autorskich, oraz mnóstwo innych, cennych dokumentów technicznych, które należały do niemieckich i japońskich obywateli w Stanach Zjednoczonych.

Nie ma dwóch zdań, że posiadanie tych wysoce wartościowych patentów i wynalazków, stwarza dla przemysłowców amerykańskich nową wspaniałą koniunkturę, która wzmocni ich stan monopolistyczny na rynkach światowych i wzbogaci tych kapitalistów, którzy już podczas wojny zdołali wzbogacić się na dostawach wojennych.

Istnieją zresztą szanse, że i inne państwa sprz[illegible] słusznie uzyskają coś nie coś z tych miliardowych trofeów.

M. Berlacki

Dar Rockefellera dla ONZ



Znany na cały świat filantrop John D. Rockefeller ofiarował na rzecz pokoju olbrzymi kompleks budynków w centrum Manhattan Island w Nowym Jorku. Rockefeller złożył wspomniany dar Organizacji Narodów Zjednoczonych, przeznaczając go na siedzibę „międzynarodowego sejmu narodów". — Kompleks budynków określony jest widoczną na zdjęciu grubą, białą linią.

Najsroższe zimy

na przestrzeni wieków

Olsztyn, w marcu

Ostatnia zima była jedną z najostrzejszych i najdłuższych od kilkudziesięciu lat. Starzy ludzie opowiadają, że podobną zimę przeżywali około 60 lat temu.

Kiedy Europa przeżywała podobne zimy na przestrzeni wieków? Miarą w przybliżeniu ścisłą przy ocenie tężyzny zimy są wiadomości o zamarznięciu rzek. a przede wszystkim wybrzeży morskich oraz jezior śródlądowych, które nie pokrywały się powłoką lodu podczas zimy normalnej. Takich wiadomości mamy dość dużo. już od pierwszego tysiąclecia ery chrześcijańskiej począwszy.

Otóż zimy lat 401 i 558 były takie ostre, że zamarzło wówczas Morze Czarne. W roku 763 również Dardanele pokryły się powłoką lodową. Zima 860 i 1234 roku ścięła Morze Adriatyckie taflą lodu tak grubą. że umożliwiła bezpośrednią komunikację i przewóz towarów lodem z Wenecji do Dalmacji. Bardzo często co nas najbardziej interesuje — spotykamy się z wiadomościami o częściowym zamarznięciu Morza Bałtyckiego Mamy takie wiadomości źródłowe z lat 1261 i 1292. Zimą roku 1223 przez 6 tygodni odbywała się komunikacja na lodzie Bałtyku z Prus Wschodnich do Lubeki i do Danii. W roku 1408 ogromne stada wilków norweskich wędrowały lodem do Danii Komunikacja przez lody bałtyckie między Szwecją a Danią odbywała się w latach 1399. 1420, 1423 i 1460.

Do najcięższych zim europejskich należy ta z roku 1434 na 1435. W Holandii wówczas nastała wiosna dopiero w czerwcu 1435 roku. W roku 1658 król szwedzki Karol XII przemaszerował z armią dwudziestotysięczną lodem z Szlezwiku do Danii tracąc kilka pułków konnicy, które utonęły po załamaniu się lodów. Katastrofalna była zima w roku 1740, trwała bowiem od października 1740 do czerwca 1741 roku. Skutkiem jej był okres głodu w Europie Środkowej.

W wieku XIX ludność Europy przeżywała ostrą zimę: w r. 1812/13, kiedy to zginęła armia Napoleona i, w roku 1829/30 zamarzło po raz pierwszy Jezioro Bodeńskie. Zima z roku 1849 na 1850 była sroga nie tylko dla Europy lecz także dla Azji i Afryki; w Lombardii mróz dochodził do 18 stopni C poniżej zera: w Florencji uprawiano łyżwiarstwo. w Aleksandrii padał śnieg. a w Trypolitanii gazele marzły całymi stadami. Zima ówczesna rozpoczęła się w pełni już w listopadzie, a trwała nawet na południu Europy do końca lutego. Spadły wówczas takie ilości śniegu że najstarsi ludzie podobnych nie pamiętali.

Zimy naszego wieku przeżywaliśmy wszyscy. Wiemy, że zima obecna należy do najcięższych w ogóle.

Szczęsny Zapolski

Nowa linia wys. napięcia Śląsk - Łódź

WARSZAWA (obsł. wł.) W maju br. rozpoczęty zostanie montaż linii wysokiego napięcia Śląsk-Łódź na przestrzeni 170 km, na której stanie ponad 300 wież o wadze 8 1/2 tony każda. Prace potrwają do września br.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nr 13 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 28. 3. 1947

O poszanowanie umów

Bardzo chętnie atakuje się kupiectwo prywatne, przypisując mu, że jest ono spiritus movens wszelkich zwyżek cen, że spekuluje ze szkodą dla tzw. świata pracy. Na marginesie trzeba dodać, że przeciwstawienie kupiectwa i świata pracy jest bezzasadne, bo kupiec pracuje równie usilnie i z równym pożytkiem, jak i robotnik, czy urzędnik.

Dla zwalczenia zwyżki cen wysyła się z ramienia Komisji Specjalnej na kontrolę sklepów ekipy złożone z przedstawicieli Związków Zawodowych. Te ekipy mają dopilnować, aby kupiec prywatny nie kalkulował ponad normę. Norma jednak ustalona jest w tej chwili jedynie dla branży włókienniczej. Dla innych branż wymienia się zaś ogólnie granicę kalkulacji od 15—30%. Źródłem ilu szkodliwych nieporozumień może być podobne postawienie sprawy!

A jak kalkulować ma kupiec w następującym przypadku: kupiec zakupił towar w Państwowej Centrali Przemysłu Chemicznego po 20 zł za kg i otrzymuje odpowiedni rachunek. Po pewnym czasie otrzymuje on z Centrali pismo, w którym donosi mu ona, że cena towaru została podwyższona na 118 zł, oraz żąda dopłaty różnicy. Ponieważ zaś Centrala zdaje sobie sprawę (a może i nie), że nie ma takiego przepisu prawnego, któryby pozwalał na wyegzekwowanie tego żądania, grozi kupcowi, że w wypadku niezapłacenia żądanej sumy wstrzyma mu na przyszłość dostawę wszelkich towarów. Co ma zrobić kupiec, który opiera się wyłącznie właśnie na dostawach Centrali Przemysłu Chemicznego?

Jak kalkulować ma kupiec, który otrzymał pismo z Centrali Zbytu Naczyń Emaliowanych z wyjaśnieniem, że na razie nie może mu ona nadesłać żądanego towaru, ponieważ przewidziana jest zwyżka ceny. Przecież kupiec, który chce utrzymać swój warsztat pracy, musi tak kalkulować dzisiaj, aby jutro mógł zakupić towar po wielokrotnie nieraz wyższej cenie.

Jak kalkulować ma kupiec, który — przykład bierzemy z „Dziennika Bałtyckiego" nr 80 z 23. 3. br. — w listopadzie ub. r. zakupił w Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego partię pewnego towaru po ustalonej cenie. Dziś Centrala żąda dopłaty w wysokości 6.188 zł, uzasadniając żądanie tym, że obowiązuje obecnie inny cennik. Centrala stosuje znany nam sposób: w razie odmowy zapłaty, grozi nie oddaniem sprawy do Sądu (bo nie ma podstaw), a wstrzymaniem na przyszłość wszelkich dostaw. Żeby zaś zabezpieczyć się całkowicie, Centrala w tym samym piśmie zastrzega sobie prawo dalszej zmiany ceny i żądania dopłaty.

Zdaje się, że komisje kontrolne, które sprawdzać będą rachunki i kalkulacje kupców, w swej pracy natrafią nie raz na podobne przykłady Nie wątpimy, że w stosunku do winnych wyciągnięte zostaną odpowiednie konsekwencje.

Taka bowiem praktyka, jakiej ilustracją są przytoczone przez nas przypadki, podrywa nie tylko normalny tryb interesu i normalną kalkulację, ale szerzy zamęt i brak wzajemnego zaufania.

W tej dziedzinie nastąpić musi czymprędzej unormowanie stosunków, musi powrócić poszanowanie zawartych umów. Wzajemne zobowiązania muszą być dotrzymywane, gdyż to jest podstawą każdego interesu.

Brunon Sikorski
Dyr Nacz. Rady Zrzeszeń Kupieckich

Zadania i potrzeby handlu (I)

Właściwy człowiek, wysoko technicznie postawiony Warsztat pracy i przychylne warunki zewnętrzne decydują o spełnieniu zadań, jakie spoczywają na handlu



WARSZAWA, w marcu.

Obecną sytuację w Polsce należy rozpatrzyć przede wszystkim od strony zadań i potrzeb handlu.

Zmiana polityki gospodarczej z liberalnej na planową, wciąga i kupca w większej mierze w gospodarkę planową. Kupiec nie może gospodarować dowolnie, a musi w większej mierze wykonywać zadania zakreślone planem. Następuje przewartościowanie pojęć. Zatrzymuje się sektor prywatny, zatrzymuje się własność prywatną, o ile ona spełnia określone społeczno-gospodarcze zadania. Własność staje się jak gdyby depozytem społecznym, a właściciel użytkownikiem, gospodarującym w wyznaczonym przez państwo kierunku.

Odbudowa Polski i zapewnienie jej postępu ekonomicznego wymaga racjonalnego rozwoju wszystkich działów gospodarczych i usprawnienia aparatu wymiany.

Droga do usprawnienia prowadzi nie przez eliminowanie z obrotu fachowego kupiectwa z sektora prywatnego, a raczej przez jego usprawnienie i pełną organizację.

Zadania handlu są szersze, aniżeli mechaniczna dystrybucja gotowych do konsumcji dóbr. Od dobrego handlu współzależy w dużej mierze ogólna sytuacja gospodarcza.

Należyte przygotowanie towarów do konsumcji i rozprowadzenie ich w czasie i przestrzeni winno bowiem pociągnąć za sobą

a) tanią, dobrą i szybką obsługę konsumenta z należytym uwzględnieniem jego indywidualnych życzeń,

b) zapewnienie regularnego zbytu producentowi i to tak w rolnictwie jak przemyśle i rzemiośle,

c) nadawanie produkcji właściwego kierunku i budzenie nowych impulsów produkcyjnych,

d) wyrównanie cen między miejscami nadprodukcji, a miejscami braku danych towarów,

e) daje, na skutek przeniesienia towarów do właściwych miejsc popytu, takim towarom dopiero ich pełną wartość.

Realizacja powyższych zadań zależy w pierwszej linii od sprawnie funkcjonującego handlu hurtowego. Umiejętne przestawienie się z okresu wojennego braku towarowego na pełną produkcję pokojową, wymaga w szczególności sprężystego handlu hurtowego, ażeby aparat produkcyjny uchronić od poważnych wstrząsów.

Funkcja handlu detalicznego jest jasna i bezsporna, nie wymaga szczególnego wyjaśnienia. Podkreślić należy jedynie odcinek handlu detalicznego wsi polskiej. Odbiór wytworów wsi i zaopatrzeń wsi we wszelkie jej potrzebne towary, to w dużej mierze zadania handlu detalicznego. Niski poziom wsi polskiej i dzikie pola, na dużej przestrzeni Ziem Odzyskanych, wymagają przede wszystkim intensyfikacji handlu wiejskiego. Teza, że handel wiejski winien być monopolem spółdzielczości nie jest korzystna dla rolnika. Jest dosyć miejsca dla spółdzielczości i handlu prywatnego, zdrowe współzawodnictwo zdoła jedynie przyśpieszyć pożądany rozwój wsi polskiej, przez podwyższenie jej dochodu społecznego i przez stworzenie opłacalności warsztatów produkcji rolnej.

Dla spełnienia swych zadań wymaga handel: I. — właściwego człowieka, II. — warsztatu i środków, III. — przychylnych warunków.

Najważniejsze to właściwy człowiek, od którego należy wymagać: fachowości, w pełnym tego słowa znaczeniu, istotnego uspołecznienia, traktującego warsztat jako depozyt społeczny, pełnego zrozumienia przemian gospodarczych i dostosowania się do potrzeb chwili, wychowania w duchu tym następnej generacji.

Drugim elementem — to warsztat. Warsztat pracy zależy w dużej mierze od właściciela. Wojenne zniszczenia spowodowały jednakże, że w wielu wypadkach obecny prymityw nie jest spowodowany winą właściciela. Z tych względów należy ułatwić rekonstrukcję warsztatów handlowych przez umożliwienie inwestycyj. W szczególnie ważnych wypadkach należałoby służyć kredytami. Z reguły należy ułatwić inwestycje za pomocą polityki podatkowej, zwalniając inwestycje od podatku dochodowego, względnie stosując niższą stawkę podatkową.

Jednakże nawet idealny człowiek i technicznie wysoko postawiony warsztat nie wystarczy, jeśli państwo i jego czynniki egzekutywne nie stworzą należytych warunków pracy. Państwo bowiem przy stosowaniu gospodarki planowej jest siłą rzeczy wszechwładnym interwenientem. Dodając do tego z tytułu upaństwowienia przemysłu, pełną bezpośrednią dyspozycję towarem, staje się państwo również monopolistycznym, jednostronnie dyktującym kontrahentem.

Z tych względów decyduje o losach handlu mniej jego wola i czynności, aniżeli przychylna lub nieprzychylna polityka państwa. Jeżeli istnieć ma handel racjonalny, wypełniający wyliczone na wstępie zadania, winna państwowa polityka gospodarcza uwzględnić następujące podstawowe momenty:

1. Zapewnić na równych warunkach dostęp do towaru wszystkim formom handlu. Perturbacje na rynku towarowym, nieuzasadnione zwyżki i zła obsługa konsumenta rodzą się z chwilą tworzenia monopolowych lub quasi monopolowych warunków sprzedaży.

2. Stworzyć należy stabilizację ogólnych zasad praworządności: bezpieczeństwo osoby i mienia zapewni materialne i prawne bezpieczeństwo własności i obrotu.

3. Polityka cen, dążąca do stabilizacji musi uwzględnić godziwy zysk, a w okresie wahań cen zasadę odkupu towaru. Nadużycia należy karać. Ponieważ jednak cena jest skomplikowanym zjawiskiem gospodarczym i ściśle się łączy z polityką pieniądza, niecelowe jest pozostawienie jej głównie Komisjom specjalnym. Np. w okresie sezonowych zwyżek cen nabiału karano licznych kupców za zwyżki, które wyłącznie dyktował producent wiejski. Właściwszą drogą to oprócz zwiększenia podaży będą zarządzenia ułatwiające obroty i ujawniające procesy kształtowania się cen (np. notowania giełdowe itp.).

4. Polityka skarbowa winna poza celem fiskalnym działać wychowawczo na aparat handlowy.

5. Polityka kredytowa winna wciągnąć również handel prywatny w obrót bankowy. Spowoduje to zmniejszenie tezauryzacji środków pieniężnych, współprzyczyni się do większego ujawniania i racjonalizacji obrotów. Zwłaszcza w stosunkach z handlem państwowym winien weksel odgrywać większą rolę.

Zagadnienie uprawy chmielu

Polska może produkować najbardziej szlachetne gatunki chmielu. Postulaty chmielarstwa polskiego

Polska jest jednym z czterech krajów, w których warunki klimatyczne i glebowe pozwalają na produkowanie chmielów szlachetnych, potrzebnych do warzenia piw jasnych, delikatnych, typu pilzneńskiego. Chmiele uprawiane w klimacie kontynentalnym dają szyszki ordynarne, grube i ostre o mniej przyjemnym aromacie. Uprawiane w krajach o ciepłym i wilgotnym klimacie są ubogie w żywicę i olejki aromatyczne, a w krajach o klimacie chłodnym nie dojrzewają. Te okoliczności zmuszały np. Stany Zjednoczone do sprowadzania szyszek chmielów delikatnych z Polski, Czechosłowacji lub Niemiec, nawet w latach nadprodukcji chmielu u nich.

Żadna z kultur rolnych nie doznała takich strat na skutek ostatniej wojny, jak uprawa chmielu w Polsce. Z obszaru 4.200 ha chmielników przedwojennych mamy obecnie 195 ha. Przyczyny, które doprowadziły polskie chmielarstwo do takiego stanu są następujące:

Przy przesunięciu granic utraciliśmy na wschodzie i południu przeszło 70% plantacyj, a na terenach zachodnich nie otrzymaliśmy ani hektara chmielu.

Niemcy w czasie okupacji, dążąc do likwidacji Polski jako konkurenta w światowym eksporcie chmielu, skasowali wszystkie plantacje na terenach przyłączonych do Rzeszy, a w generalnym gubernatorstwie zmniejszyli obszar do 50% wg stanu 1939 r.

Plantacje chmielu położone były głównie po obu stronach rzeki Wisły i te najwięcej ucierpiały w czasie działań wojennych w 1944/45 roku, gdzie wiele suszarń zostało zburzonych, a plantacje utraciły rusztowania chmielarskie w postaci słupów oraz drutów i w rezultacie w roku 1945 owocowało zaledwie 92 ha plantacyj chmielowych.

Obszar zajęty pod uprawę chmielu w Polsce wynosił: w 1913 roku — 8.200 ha, w 1938 roku — 4.200 ha, w 1946 roku — 195 ha, o zbiorze w 1913 roku — 65.600 q, w 1938 roku — 36.000 q, w 1946 roku — 750 q, przy zapotrzebowaniu naszych browarów w 1913 roku — 24.000 q, w 1938 roku — 5.000 q a w 1946 roku ok. 4.000 q.

W latach przedwojennych Polska zajmowała 3—5 miejsce w światowym eksporcie chmielu. W 1938 r. 90% produkcji wywieźliśmy za granicę o wartości 7.000.000 dolarów. Obecnie zniszczone przez wojnę chmielarstwo w kraju zaledwie w 20% pokrywa zapotrzebowanie naszych browarów.

W tej sytuacji niezbędne są radykalne środki, zmierzające do odbudowy chmielarstwa polskiego. Dla stworzenia warunków rozwoju chmielarstwa w kraju należy: zapewnić opłacalność uprawy chmielu, zapewnić odpowiednie kredyty na zakładanie nowych plantacyj i na prowadzenie istniejących, jak również na remont inwestycyj chmielarskich, w szkołach rolniczych w rejonach chmielarskich wprowadzić do programu nauczania chmielarstwo oraz wszystkie sadzonki chmielowe użyć na rozbudowę chmielarstwa w kraju tak, aby w 1950 roku otrzymać 5.000 q szyszek chmielowych, które pokryją krajowe zapotrzebowanie i pozwolą w dalszym planie rozbudowy przejść z importu na eksport chmielu.

Ekonomiści radzą o cenach

Posiedzenie Doradczej Komisji Ekonomicznej

W Warszawie obradowała pod przewodnictwem prezesa CUP, min. Bobrowskiego, Doradcza Komisja Ekonomiczna, złożona z przedstawicieli nauki ekonomii z głównych ośrodków uniwersyteckich.

Przedmiotem obrad był projekt Planu Odbudowy Gospodarczej, a m. in. zagadnienia związane z budową i wykonaniem tego pierwszego narodowego planu gospodarczego, trudności metodologiczne tworzenia planu, jak i środki zapewniające realizację.

Szczególna uwaga zwrócona była na zagadnienie systemu cen i roli cen w gospodarce planowej.

Przedyskutowane zostały wytyczne, dotyczące kształtowania cen, problemu cen jednolitych i różniczkowania cen oraz polityki Państwa odnośnie cen czynników produkcji i cen dóbr konsumcyjnych.

Omówiona została rola cen, jako czynnika wyrównywania podaży i popytu, jako jednego z instrumentów polityki fiskalnej i socjalnej, a w szczególności jako „sygnałów", ułatwiających najkorzystniejszy przydział czynników produkcji z punktu widzenia ostatecznych wyników dla całości gospodarstwa.

Komisja rozpatrzyła również i zaopiniowała plan wzrostu i podziału dochodu społecznego, przewidziany na okres odbudowy 1947—1949.

Ważna uchwała Komisji Rewizyjnej

Na podstawie uchwały Komisji Dewizowej zezwala się aż do odwołania na sprowadzanie z zagranicy do kraju zagranicznych pieniędzy papierowych w przesyłkach pocztowych do wysokości kwot odpowiadających równowartości 100 tys. zł, według obowiązujących kursów i wyrównań, na jedną przesyłkę.

Włochy a układ w Bretton Woods

Komisja traktatów międzynarodowych uchwaliła po długiej dyskusji przystąpienie Włoch do układów w Bretton Woods z tym, że Włochy starać się będą zawrzeć indywidualne układy handlowe z państwami, które do tej konwencji nie przystąpiły, m. in. ZSRR.

7 miliardów zł na odbudowę miast

Na cele odbudowy najbardziej zniszczonych miast prowincjonalnych, głównie Gdańska, Gdyni, Poznania, Szczecina i Wrocławia, tegoroczny Państwowy Plan Inwestycyjny przeznacza nieco ponad 7 miliardów zł. Na cele budownictwa mieszkaniowego przewiduje się 3.911 mil. złotych. Setki milionów złotych przeznaczono na cele budownictwa szkolnego, gdzie ma zostać oddanych do użytku około pół miliona metrów sześciennych izb szkolnych. 174 mil. złotych pochłoną remonty gmachów szkół wyższych. 184 mil. zł przeznaczono na zabezpieczenie 180 budowli zabytkowych w całym kraju.

Handel zagraniczny USA

Według ostatnich danych Departament of Commerce — wywóz Stanów Zjednoczonych w roku 1946-ym osiągnął 9.738 milj. dolarów wobec 9.806 milj. dolarów w roku 1945-ym, obniżył się więc o 0,7%. Przywóz w roku 1946 wynosił 4.934 milj. dolarów webec 4.136 milj. dolarów w roku 1945, podniósł się więc o jakieś 19%.

W grudniu 1946 r. osiągnięto nową rekordową cyfrę w dziedzinie wywozu sumą 1.094 milj. dolarów. również przywóz osiągnął w tym miesiącu nowy stan rekordowy sumą 536 milj. dolarów.

Kalendarzyk

Czwartek, 27 marca 1947 r.
Katolicki: Jana Damazego
Słowiański: Rościmierza

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska 2 (Pod Arkadami tel 24-29)

✱ (a) Odwołanie zebrania. Zebranie kioskarzy i gazeciarzy wyznaczone na piątek dnia 28 bm. nie odbędzie się z przyczyn od zarządu niezależnych

✱ (a) Obrady motocyklistów. 28 bm. odbędzie się w Bydgoszczy, w Resursie Kupieckiej o g. 17 zebranie Zarządu Okr. Pom PZM, a o g. 19 tego samego dnia zebranie delegatów klubów motocyklowych Pomorza.

✱ **Losy, na Arcybiskupie Seminarium Duchowne** w Poznaniu można jeszcze nabywać w firmie „Grosz Szczęścia", Bydgoszcz, Al. 1 Maja 25 Ciągnienie odbędzie się w dniu 31 bm

✱ (a) **Uwaga kupcy!** Zrzeszenie Kupców Samodzielnych zwraca się z apelem do swych członków o podanie miejsc dla praktykantów z Miejskiego Gimnazjum Handl. na okres dwutygodniowy. Zgłoszenia osobiste lub telef. kierować do sekr. Zrzesz. ul. Jagiellońska do 29 bm.

Dziś wielki koncert symfoniczny

(a) Dziś o g. 19.30 odbędzie się wielki koncert symfoniczny, poświęcony Czajkowskiemu. Dyryguje znakomity dyrygent — Zdzisław Górzyński, który odniósł ostatnio szereg wspaniałych sukcesów w kraju i za granicą (Czechosłowacja, Szwajcaria, Francja). Solistą koncertu będzie doskonały pianista, laureat genewski — Władysław Kędra. Koncert ten będzie dużym wydarzeniem w naszym życiu muzycznym. Bilety w kasie Pom. Domu Sztuki.

25-cio lecie Zapolskiej

(a) Teatr Polski w Bydgoszczy dla uczczenia 25-ej rocznicy zgonu Gabrieli Zapolskiej, wystawia jedną z najcelniejszych jej komedii „Żabusia". Rolę tytułową odtworzy znakomita artystka p. Irena Górska, którą podziwialiśmy w „Uczniu diabła".

Obok gościa wystąpią w sztuce pp: W. Januszkiewicz, L. Jaroszyński St. Masłowska, N. Morozowiczowa, M. Nowosad, M. Stróżyńska i M. Wielicz. Sztukę wystawia p. D. Damięcki, świetny inscenizator „Ucznia diabła"

Dla nadania premierze charakteru uroczystości, przed rozpoczęciem widowiska odbędzie się akademia, na której wygłoszone będą referaty o Zapolskiej pióra L. Solskiego D Damięckiego i Adama Grzymały Siedleckiego.

Pomoc dla ofiar powodzi

Tegoroczna olbrzymia powódź i straty przez nią wywołane spowodowały konieczność przyjścia z pomocą doraźną ofiarom rozszalałego żywiołu. W zrozumieniu tej potrzeby ludzie dobrej woli samorzutnie zainicjowali łańcuch ofiar na powodzian.

Pierwszym ofiarodawcą był p. J. Marciniak, właściciel magazynu mebli przy Wełnianym Rynku 8, który składając w Redakcji naszego pisma kwotę 3.000 zł, wezwał kolegów — kupców do szlachetnej rywalizacji i kontynuowania dalszej pomocy. Laboratorium Chemiczno - Farmaceutyczne „Sanus" w Bydgoszczy złożyło na ten sam cel kwotę 1.000 zł i wezwało równocześnie do dalszych ofiar nast. firmy bydgoskie: „Bugat" — ul. Chocimska, „Albus" — ul. Chodkiewicza, „Granitoport" — ul. Jagiellońska, Fabryka Cukrów L. Kędziorski — ul. Sienkiewicza, A. Piliński — ul. Długa, „Promedia" — ul. Jagiellońska, „Farmacja" — ul. E. Warmińskiego i „Farmavit" — plac Ign. Daszyńskiego.

Jednocześnie dowiadujemy się, że Cech Cukierników złożył na powodzian 8.535 zł i pracownicy fabryki Traków i Maszyn d. C. Blumwe opodatkowali się dobrowolnie sumą 65.000 zł, w dniu 26 bm, wpłaconą w KKO. Dyrektorzy fabryki pp. K. Słowikowski i T. Fabiszak złożyli na ten cel po 1000 zł.

„Bezbronne zwierzę jest zazwyczaj ofiarą ludzkiego okrucieństwa". Zapisujcie się na członków Zjedn. Tow. Opieki nad Zwierzętami w Urz. Woj. Pom. — Wydz. Weteryn. pok. 210, w godz. 8—15, Jagiellońska 3.

Przyjaciół poznaje się w biedzie

Dwie młode dziewczyny na ławie oskarżonych

BYDGOSZCZ (lit). Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego, zasiadły dwie młode dziewczyny: 24-letnia Selma Paczyńska, zam. w Bydgoszczy przy ul. Śniadeckich 13 i J. Szwemin licząca 22 lata, zam. w Chojnicach, Rynek 6. Akt oskarżenia zarzucał im, że przywłaszczyły sobie powierzone J. Szwemin przez Z. Burzyńską, właścicielkę „Varsovie", 6 tys. zł w gotówce, jedną obrączkę złotą, bieliznę damską i garderobę ogólnej wartości ponad 1.000 zł przedwojennych oraz 562 dolary, 1 funt szterl. i dwie złote monety.

Przedmioty te wg aktu oskarżenia, podsądne sprzedały bliżej nie ustalonym osobom. W posiadanie własności p. Burzyńskiej przyszły oskarżone z chwilą, kiedy została ona aresztowana na polecenie Komisji Specjalnej. Burzyńska opuszczając mieszkanie powierzyła pieczę nad nim swej siostrzenicy J. Szwemin, oddając jej na przechowanie wyżej wymienione pieniądze i rzeczy. Po powrocie do domu, Burzyńska stwierdziła brak gotówki itd. Podejrzenie jej padło na oskarżone, gdyż we wspomnianym okresie przebywały razem w jej mieszkaniu. Akt oskarżenia zarzuca im dalej, iż urządzały w mieszkaniu hulanki i pijatyki za pieniądze uzyskane ze sprzedaży ruchomości Burzyńskiej. Paczyńska przyznała się, że razem z Szweminówną poczyniły zakupy za 20 tys. zł oraz do tego, że otrzymała od Szweminówny drobniejsze rzeczy jak firany, bieliznę itp., za co kupiła sobie zegarek i dwa złote sygnety. Paczyńska przyznała się również, że sprzedała nieznanym osobom 20 dolarów za 8 tys. zł i nieustaloną ilość dolarów za 14 tys. zł itp. W sprawie tej zeznawało szereg świadków.

Wyrok, który w tej sprawie zapadnie w sobotę, o g. 10 rano wyjaśni, w jakim stopniu oskarżone dopuściły się zarzucanych im przestępstw.

Kulminacja minęła

BYDGOSZCZ (a). W dniu wczorajszym fala kulminacyjna przeszła przez Toruń przy stanie 8.40 metrów. Stan wody w dniu 26 bm. o g. 12 — 8.33 metrów.

Maksymalne obciążenie mostu w Toruniu ustalono na 5 ton.

W Chełmnie i w Grudziądzu zaobserwowano w dniu dzisiejszym nieznaczne podnoszenie się wody.

Uczestnicy napadu na posterunek MO

w Białych Błotach przed sądem

BYDGOSZCZ (lit). Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Rawiczu odbyła się rozprawa przeciwko mieszkańcom powiatu bydgoskiego i szubińskiego: Edw. Bobe z Chmielnik, Fr. Szopce z Biedaszkowa, H. Kamzelewskiemu z Białych Błot, L. Wiśniewskiemu z Kobylarni i Edw. Lipowczykowi.

Organizatorem i dowódcą bandy był L. Wiśniewski. Celem bandy były pospolite rabunki. Szajka po zaopatrzeniu się w broń dokonała szeregu napadów na terenie powiatów szubińskiego i bydgoskiego, rabując mieszkańcom żywność, gotówkę i żywy inwentarz. Bandyci dokonali również napadu na posterunek MO w Białych Błotach, skąd zabrali 5 karabinów. Następnie dokonali zbrojnego napadu na mieszkanie gospodarza Bobego Mimo charakteryzacji kilku z nich zostało rozpoznanych przez napadniętego. Bandyci spostrzegłszy to zmusili mieszkańców do złożenia przysięgi, że ich nie zdradzą. Bobe wyraził nawet chęć przystąpienia do bandy. W napadach organizowanych później przez bandę brał on również udział. Wszystkim oskarżonym udowodniono popełnione przestępstwa, wobec czego sąd skazał Lipowczyka, jako najbardziej aktywnego członka bandy, na karę śmierci z zamianą na 15 lat więzienia, Wiśniewskiego zasądzono, uwzględniając już ustawę amnestyjną, na dwa lata. Taką samą karę wymierzono Bobemu. 17-letni Franciszek Szopka zasądzony został na 5 lat, a Kamzelewski na półtora roku więzienia.

Hojny dar na rzecz Bratniej Pomocy

(a) Zarząd Zrzeszenia Kupców Samodzielnych w Bydgoszczy ofiarował 20 obligacyj PPOK po 2.000 zł na rzecz Bratniej Pomocy Studentów UMK w Toruniu. Równocześnie NN złożył na ten sam cel obligację 500-złotową.

Ofiarodawcom składa serdeczne podziękowanie przewodniczący TPUK

Prezydent m. Bydgoszczy
(—) J. Twardzicki

Członkowie bandy „kpt. Jędrusia skazani

BYDGOSZCZ (lit). W godzinach wieczornych 25 bm. zapadł wyrok na pięciu członków bandy „kpt. Jędrusia". Oskarżony Jan Brandt skazany został na 4 lata, Leon Baron na 2 i pół roku, Tadeusz Smaruj na 5 lat, Alfred Jankowski na 1 i pół roku więzienia. Ostatniego oskarżonego Floriana Richtera Sąd uniewinnił.

Pom. Zw. Cechów

stanie w obronie interesów swych członków

BYDGOSZCZ (lit). Cechy Rzeźnicko-Wędliniarskie na terenie wojew. pomorskiego odczuwały brak istnienia związku, który jako władza zwierzchnia, koordynowałby ich pracę, niósł pomoc oraz radę. Cechy pomorskie wprawdzie należały do Związku Cechów Poznańskich, nie ułatwiało to jednak współpracy w takim stopniu, jak by można to uczynić na miejscu.

W związku z tym z inicjatywy Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego w Bydgoszczy i p. Godka, powstał projekt utworzenia Związku Cechów Pomorskich. Projekt przybrał szybko realniejsze formy i w niedługim czasie utworzył się komitet organizacyjny na którego czele stanęli pp. Godek i Balcerowicz. Wszystkie cechy rzeźnickie otrzymały zawiadomienie o projekcie utworzenia związku z prośbą o wypowiedzenie się za lub przeciw projektowi. W ub. niedzielę odbył się zjazd przedstawicieli cechów wędliniarsko-rzeźnickich z Pomorza, gdzie wypowiedziano się za utworzeniem takiego związku. Konieczność istnienia związku uzasadniano obroną interesów członków cechu. Poza tym reorganizacja związków i cechów wymaga, aby sprawy dotyczące zawodu rzeźnickiego i warsztatów pracy były należycie przedstawiane władzom centralnym. Spodziewane jest także uaktywnienie działalności cechów. Istnienie związku przyczyni się również do utrzymania tradycji cechowych oraz do wychowania i wyszkolenia sił fachowych.

Po uchwale wyrażającej zgodę na utworzenie związku, przystąpiono do wyboru tymczasowego zarządu. Prezesem został p. Rucki z Torunia, wiceprez. — Chwiałkowski (Bydg.). II wiceprez. — Żelachowski (Włocławek), sekr — Balcerowicz (Bydg.) zast — Karaszewski (Grudziądz), skarbnik — Płotka (Bydg.). Jako członkowie zarządu weszli przedstawiciele wszystkich cechów rzeźnicko-wędliniarskich z terenu woj. pomorskiego. W toku dalszych obrad powołano mistrzowską komisję egzaminacyjną. Omawiano również sprawę firmy „Bacutil" Obrady zakończono omówieniem spraw organizacyjnych.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

Roczne walne zebranie cechu cukierników

(fe) Dnia 25 bm. w lokalu p. T. Jakubowskiego odbyło się roczne walne zebranie tut. Cechu Cukierników i Karmelkarzy pod przewodn. dyr. Izby Rzemieśln. p. Werno i przy współudziale przedst. cechów warszawskiego i toruńskiego pp: Herbaczyńskiego i Poznańskiego.

Po złożeniu sprawozdania przez poszczególnych członków zarządu, na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium, po czym dokonano wyboru nowego zarządu w nast. składzie pp: Skonieczny, Kałas, Hass, Kucharski (Świecie), Prus, Bigoński, Jakubowski, Makulski i Zieliński. W skład kom. rew. weszli pp.: Lazarowicz, Siudziński, Wróbel i Kaźmierczak. Nast. omówiona została sprawa budżetu na rb. W wolnych głosach przemawiali m. in. pp: Werno, Herbaczyński i Poznański, podkreślając konieczność współpracy bratnich cechów cukierniczych z całej Polski.

W części nieoficjalnej zebrania z inicjatywy p. Hassa właśc. nowootwartej cukierni przy Al. 1 Maja zebrano 8.535 zł na powodzian.

Sport

Wicher — Gwiazda 4:1

BYDGOSZCZ (kk). Beniaminek pomorskiej klasy B — RKS „Wicher" z Solca Kujawskiego rozegrał w ub. niedzielę spotkanie piłkarskie z miejscową drużyną A-klasową — TS „Gwiazda", odnosząc zwycięstwo w stosunku 4:1. Gra stała na dobrym poziomie technicznym i kondycyjnym.

W przedmeczu juniorzy RKS „Wicher" pokonali juniorów „Gwiazdy" 3:0.

Bieg na przełaj o mistrzostwo Okręgu dla młodzieży szkolnej

BYDGOSZCZ (a). Pom. OZLA organizuje w dniu 30 bm. bieg na przełaj o mistrzostwo Okręgu na dystansie 2000 m dla juniorów oraz 4500 m dla seniorów, trasa biegu w „gdańskim lesie".

Zgłoszenia nadsyłać do sekr. Pom. OZLA Bydgoszcz, Śniadeckich 25/5. Zbiórka zawodników w niedzielę 30 bm. o g. 11.30 przy DOW (dawn. Szkoła Podchorążych), róg Al. 1 Maja i ul. Dwernickiego.

Przed mistrzostwami bokserskimi Polski

BYDGOSZCZ (a) Celem wyłonienia najlepszej reprezentacji Pomorza na mistrzostwa Polski w Katowicach, urządza Pomorski Okręgowy Związek Bokserski w dniu 29 bm. o g. 19 w sali ZWM w Bydgoszczy przy ul. Marcinkowskiego 3 eliminacyjne zawody bokserskie.

Walczyć będą m. in.: Borowicz, Czajkowski, Baranowski, Jóźwiak, Kruża, Leczkowski, Piotrowski, Wikliński, Cebulak, Stocki i Pollak. Jednym słowem elita pięściarzy pomorskich.

Ceny miejsc: ringowe 120 zł, I miejsce siedzące — 80 zł. Miejsca numerowane. Przedsprzedaż biletów w firmie „Ka-De-Ha", Aleje 1 Maja 28.

Społeczeństwo opiekuje się poborowymi

BYDGOSZCZ (lit). W dniach od 9 do 30 kwietnia br. na terenie naszego miasta odbywać się będzie pobór rocznika 1926. W związku z tym odbyła się konferencja, na której obecni byli przedstawiciele WP, partyj polit. i instytucyj społ.

W toku obrad powołano Obyw Komitet Poborowych, którego prezydium ukonstytuowało się nast.: pp. Miazga, Samochwalenkowa, Jagielnicki, Ślęzakowa i Ostrowska. Celem Komitetu będzie, tak jak w ub. roku, stworzyć warunki, w których by poborowi w tym krótkim okresie mogli przyjemnie spędzić czas i byli otoczeni jak najlepszą opieką. Na okres trwania poboru, który odbywać się będzie w sali Rzeźni Miejskiej, udostępnione zostaną na miejscu powołanym do spełnienia obowiązku wojskowego wszelkie rozrywki, opieka sanitarna, kulturalna itp. Wygłoszone zostaną referaty o treści pouczającej, prelegentami ich będą członkowie partyj polit. Na miejscu będzie również bufet zaopatrzony w artykuły żywnościowe, z którego również korzystać będą poborowi. Ścisły program akcji poborowej ustali w najbliższym czasie wyłoniony komitet.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja) Czwartek g. 19.30: „Magia".

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja) Czwartek: nieczynny.

POMORSKI DOM SZTUKI Czwartek g. 19.30: Koncert symfoniczny z udz. Zdz. Górzyńskiego i Wł. Kędry.

TEATRY ŚWIETLNE: **Pomorzanin:** Kobieta sama, **Polonia:** Marsylianka, **Orzeł:** O czym marzą kobiety, **Gryf:** Dni szczęścia, **Wolność:** Panna bez posagu, **Bałtyk:** Francja wyzwolona.

POLSKIE RADIO

Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Piątek, 28 marca br.

6.00 Program og.-polski 7.35 Progr. na dzień bież. 7.40 Konc. por. Polskiego Radia. 8.30 Progr. og.-polski. 8.50 Aud. dla szkół „Rola ubarwienia naszych zwierząt" opr. St. Bucholc. 9.10 Muz. por. 9.35 Wiad. miejsc. i ogł. 9.45 Dykt. progr. dla radiowęzłów. 11.57 Progr. og.-polski. 14.00 Inf. miejsc. 14.10 Muz. kameralna. 15.00 Progr. og.-polski 15.40 Pieśni relig. w wyk. chóru św. Cecylii w Chełmży pod dyr. St. Dorawy. 16.00 Progr. og.-polski. 22.25 Konc. ork. Polskiego Radia pod dyr. A. Rezlera. 22.50 Progr. og.-polski. 23.30 Koncert życzeń. 23.55 Zak. aud.

Z APROWIZACJI

Wydz. Apr. i Handlu m. Bydg. komunikuje, że posiadacze kart opałowych mogą pobrać po 100 kg węgla na kup. „E" karty opał. dołączając odc. 37 I kat. prac. z mies. marca 47 r. nast.: od 26 bm. do 4. 4. br. Pom. Sp. Węgl. Artyleryjska od nr 1—750, od 31 bm. do 4. 4. br. Pom. Sp. Węgl. Kujawska 19, od nr 1—500, od 26 bm do 4. 4. br. Schlaak Dąbrowski, Rycerska 22 od nr 1—1500, Schlaak-Dąbrowski, ul. Ks. Skorupki 33 od 1—600, Petow, Świecka 14 od 1—1000, Petow, Ks. Skorupki 33 od 1—600, Burzyński, Sienkiewicza 34 od 1—1600, Kociński, Grunwaldzka 46 i 156 od 1—2000 „Elibor", Chodkiewicza 19 od 1 — 1750, Sam. Chł., Urocza 7 od 1 — 800, Sam. Chł., Nowodworska 69 od 1—800, Sam. Chł. Toruńska 37 od 1—800, Sam. Chł. Kordeckiego 3 od 1—800.

Na karty MK z mies. marca prac. PKP i MK otrzymają: cukier na kup. 36 prac. — 0,5 kg, na kup. nr 36 rodz. 43 D i 72 M po 0,25 kg na każdy kupon. Cena 15 zł za 1 kg. Mydło do prania na kup. nr 44 prac. norma 0,2 kg lub 0.5 kawałka 0,5 libsa. Cena dla kons. 15 zł za 1 kg za pół libsa 3,40 zł. Płatki owsiane na kup. nr 28 prac. z mies. stycznia br. norma 1 kg za 1,70 zł. Do cen detalicznych Spółdz. doliczają koszta transportu. Termin wykupienia towaru do dnia 5. 4. rb. Niezależnie od tego wszystkie miejsca służbowe wydawają pracownikom PKP i MK mięso wieprzowe na kup. nr 19 prac. z mies. lutego, norma 1,4 kg kup. nr 19 rodz. norma 0,7 kg. Na karty z mies. marca kup. nr 37 i 38 prac. razem 1,3 kg, kup. nr 38 rodz. i kup. nr 71 M po 325 g. Cena 5,50 zł za 1 kg. Mięso należy pobrać natychmiast.

Notowania cen Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

w dniu 26 marca 1947 r.

Cena handlowa franko wagon stacji załadowania — parytet BYDGOSZCZ za towar średniej jakości handlowej.

	Cena orientacyjna za 100 kg
jęczmień przem.	zł 2200—2300
jęczmień browarniany	zł 2500—2600
owies pastewny	zł 2200—2300
kasza jęczmienna 70%	zł 3400—3500
otręby pszenne	zł 1700—1750
otręby żytnie	zł 1550—1600
otręby jęczm.	zł 1550—1600
groch Victoria	zł 3900—4200
groch Folgera	zł 3600—3800
groch polny	zł 2900—3100
wyka letnia	zł 3100—3200
peluszka	zł 3100—3200
łubin żółty	zł 2100—2200
łubin niebieski	zł 2000—2100
łubin odgoryczony	zł 2700—2900
seradela	zł 3100—3300
koniczyna czerwona	zł 20000—22000
koniczyna biała	zł 15000—17000
lucerna krajowa	zł 14000—16000
słoma prasowana	zł 350— 400

Podaż: mała. Tendencja: utrzymana. Na zboża: spokojna.

ZAWIADOMIENIA

Dr med. Kazimierz Bieliński, specjalista chorób skóry i wenerycznych. Przyjmuje 4—6, Bydgoszcz, ul. Chocimska 5. (9392

KUPNO

Wełnę owczą, surową skupuję i zamieniam. Płacę najwyższe ceny. „Wełna", Bydgoszcz, 3-go Maja 22, telefon 3732. (9360

Foto-Labor Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22, kupuje aparaty fotograficzne, Contaxy. Leica, Retyny oraz sprzęt i materiał fotograficzny. Dobrze płaci. (0638r

Fabryka „Alfa" w Bydgoszczy, Garbary 3, zakupuje stale wszelkie ilości srebra (złom, monety, wyroby). (0499

Chromonikielinę ⌀ 0,1—0,2, oraz mikę kupię. F-ma Radiotechniczna R. Łoskot, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 12, telefon 2036. (0586

Piekarnię lub restaurację, skład kolonialny kupię. Dobrze zapłacę. Binkowski Inowrocław, Solankowa 69. (9381

Pracownia futer kupuje różne skórki futrzane lisy, kuny, tchórze, piżmowce itp. Jan Domański Bydgoszcz, Śniadeckich 9. (9373

Magazynów z placem, nadających się na przedsiębiorstwo spedycyjne w dużym mieście poszukuję. Oferty „PAR", Poznań, Ratajczaka 7 pod „3,1051". (0716

Paciorki, korale, wszelkiego rodzaju w każdej ilości zakupimy. Bazar Katolicki. Łódź, Sienkiewicza 49. (0706

Kupię motor elektryczny. Zgłoszenia IKP, Toruń pod „Motor". (0719

Kupię młynek do farb płynnych. Wiadomość Bydgoszcz. Nakielska 22/1. (9397

SPRZEDAŻ

KAPELUSZE, kapeliny, stożki w dużym wyborze Zenon Makówka, Łódź, Piotrkowska 82. (0615

Bieliznę damską w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz Łódź, Nowomiejska 4. (2600r

Samochód reklamowy Chevrolet 6 rejestrowany 1½ t. po remoncie na chodzie do sprzedania. Spółdzielnia Mleczarsko-Jajczarska — Szamocin, pow. Chodzież. (0646r

Skórgumy po cenach hurtowych, różne gatunki i grubości wysyłamy za zaliczeniem „Reklama" Łódź, Piotrkowska 46 Wzory na żądanie. (0522

Victoria — klej kauczukowy do dętek po cenach fabrycznych wysyła za zaliczeniem „Reklama" Łódź, Piotrkowska 46 (0542

SPORT — wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boksu dostarcza Dom Sportowy Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83. (0362

Najtaniej kupisz! Oficerki damskie i męskie obuwie każdego rodzaju, przybory szewskie. Skład Bydgoszcz, Magdzińskiego 18 (naprzeciw Hali Targowej). Formy dziecięce nadeszły! (9240

Potniki trzy rozmiary poleca Wytwórnia „HAZET", Warszawa, Kopernika 15. 0616r

Motocykl 500 ccm. z wózkiem sprzedam. J. Pawłowicz, Wałcz, Roli-Żymierskiego 9. (9393

Sprzedam dom z ogrodem, willę, wydzierżawię restaurację w centrum Torunia, pośredniczy Kwiśnieja, Toruń, Warszawska 6. (0725

RÓŻNE

Najsłynniejszy psychografolog darem jasnowidzenia, nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyni", Kraków, skrytka pocztowa 475. (0349

Stemple kauczukowe wykonuje „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie 27 Prowincję informujemy listownie (2903r

Filatelistom cenniki wysyła Dom Filatelistyczny, Witkowski, Poznań, Św. Marcina 18. (0663r

MILION
pożyczki i więcej udzielę przy dobrym zabezpieczeniu lub odpowiednią gwarancją, za stosownym zyskiem kupcowi, przedsiębiorstwu, wytwórni lub tp. wzgl. przyjmę udział lub ciche wspólnictwo. Tylko poważne i wyczerpujące zgłoszenia skierować do IKP, Bydg. pod „Solidny". (9352

Znaczki pocztowe ocenia bezpłatnie — informuje listownie, płaci nawyżej „Rybak", Gdynia, Świętojańska 47. (0679r

Kupiec młody, energiczny, posiada 300.000. — oczekuje propozycji — bufet lub spółka do każdego interesu. Oferty IKP Bydgoszcz, pod „9382". (9382

6 mórg dobrej ziemi przy Nakielskiej do wydzierżawienia. Łaganowski Bydgoszcz, Kozietulskiego 8, g. 16—18. (9383

Uwaga! Z powodu popełnionych nadużyć finansowych przez Tadeusza Kurowskiego, zam. Włocławek, ul. Stodólna 36a na szkodę Franciszka Bojańczyka — Spółka Kujawskiej Wytwórni Mydła rozwiązana. Sprawa zostaje skierowana do sądu. ((0709

PRZETARG

Gromada Tupadły, Gmina Kruszwica, pow. Inowrocław ogłasza przetarg na wydzierżawienie plantacji warzywno-owocowej, położonej w Tupadłach, gmina Kruszwica, pow Inowrocław o obszarze 16 ha na dzień 11 kwietnia 1947 r. godz. 12-ta w Zarządzie Gminnym w Kruszwicy.

Reflektanci zechcą złożyć oferty na piśmie za złożeniem wadium w wysokości 5% od oferowanej sumy w kasie Zarządu Gminnego w Kruszwicy, zwrotnego natychmiast po przetargu w razie nie akceptowania oferty.

Plantacje można oglądać co dzień za wyjątkiem świąt w czasie od 1. 4. 1947 r. do dnia przetargu po uprzednim porozumieniu się z sołtysem gromady Tupadły.

Właściciel zastrzega sobie prawo wyboru dzierżawcy.

Za Zarząd Gminny w Kruszwicy
Wójt:
0698r) (B. Mikołajczak)



0378

PRETARG NIEOGRANICZONY

Starostwo Powiatowe Jarocińskie — Powiatowy Zarząd Drogowy w Jarocinie, ul. 3-go Maja 11 ogłasza przetarg nieograniczony na montaż dwu przęseł stalowych przy moście drogowym na drodze powiatowej nr 11 w Bogusławiu.

Ślepe kosztorysy wraz z rysunkami otrzymać można w biurze, pokój nr 5 Powiatowego Zarządu Drogowego w Jarocinie w cenie po 250 zł za komplet.

Tamże należy składać oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na montaż przęseł mostowych w Bogusławiu" w terminie do dnia 15 kwietnia 1947 r. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 11-tej.

Przed złożeniem oferty należy wpłacić w Kasie Wydziału Powiatowego w Jarocinie wadium w wysokości 2% od sumy oferowanej, która to kwota zwrócona zostanie po nieprzyjęciu oferty wzgl. po podpisaniu umowy.

Dowód wpłaty należy załączyć do oferty.

Starostwo Powiatowe Jarocińskie — Powiatowy Zarząd Drogowy zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Jarocin, dnia 19 marca 1947 r.
Nr D. M. X/7 — 8/45

Starosta Powiatowy
0697r) (—) Kaczmarek

Ogrodnik, szofer, samotny fachowiec z wszystkich dziedzin ogrodnictwa szuka posady. Wiadom. Lisak Władysław, Gdynia, Świętojańska 78, IV piętro. (0724

Dyplomowany mistrz stolarski, długoletnie doświadczenie kierownicze budowlano-meblowe, samodzielny kalkulator, poszukuje posady w odpowiednim przedsiębiorstwie. Oferty „Organizator fabryczny" Biuro Ogłoszeń Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50. (0602

OGRODNIKA wykwalifikowanego w hodowli cyklamenów, chryzantem, warzyw szklarniowych przyjmie B. Kurczyna Świdwin, Cmentarna 7. (9384

Gospodyni samodzielna 35 lat z 9 letnim synkiem szuka posady od 1. 4. 47 r. Samotni wdowcy mają pierwszeństwo. Oferty IKP Bydgoszcz, pod „Stała 9378". (9378

Kwintet salonowo-dancingowy, obszerny repertuar poszukuje placówki od świąt wielkanocnych. Oferty kierować IKP, Bydgoszcz „667". (0667r

Fachowiec modelarz poszukuje pracy. Czaplinek, Toruńska 4a, pow. Szczecinek, woj. Pomorze Zachodnie Gajewski Stanisław. (0711

Rządca kwalifikowany na majątek 400 ha, tylko pierwszorzędna siła potrzebny zaraz odpisy świadectw. Oferty IKP, Toruń pod „400". (0726

Magazynier obeznany z prowadzeniem buchalterii rolniczej na majątek 400 ha potrzebny natychmiast. Oferty z życiorysem do IKP, Toruń pod „Pilne". (0727

Potrzebny od zaraz czeladnik i uczeń krawiecki. Nowe-Miasto Lubawskie, Tylicka 1, Metkowski, mistrz krawiecki. (0729

Potrzebny czeladnik i uczeń kominiarski. Zgłoszenia J. Królik, Lubowo, pow. Szczecinek. (0672r

POSZUKIWANIA

Poszukuję mego syna Jana Gałana, ur. 1923 r., syn Daniela i Ewy, który przybył w roku 1945 jako żołnierz razem z wojskiem polskim do Polski i przebywał ostatnio w jednostce wojskowej nr 3827 w Koszalinie. Ci którzy wiedzą miejsce pobytu mego syna proszeni są łaskawie powiadomić na mój adres: Daniel Gałan, majątek Suliszewice, poczta Łobez, Pomorze Zachodnie. (0620

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam dokumenty osobiste na nazwisko Kantymirów Maria, Gniezno, Roosevelta 59. (0712

Unieważniam kartę rejestracyjną RKU. Kaźmierczak Roman, zamieszkały Świniary, pow. Gniezno. (0707

Unieważniam zagubione: książeczkę wojskową, prawo jazdy, odznaczenia wojskowe na nazwisko Frańczak Jan, Chełm. (0713

Unieważniam zgubione dokumenty stałe, zaświadczenie rehabilitacji na nazwisko Węsierska Antonina, Gdynia, ul. Morska 265L. (0723

Unieważniam zgubione portfelem, Środa, Wąbrzeźnie wszelkie dowody osobiste, dowód na 2 konie, kwit na zegarek oraz pieniądze. Proszę zwrot. Pieniądze dla znalazcy. Żółtowski Józef, Łobdowo, poczta Dębowałąka, pow. Wąbrzeźno. (9398

ZAMIANY

Dwu pokojowe mieszkanie w Sopocie zamienię na takie same w Bydgoszczy. Oferty: Sopot, Poste-restante „Słoneczne". (0722

Zakład z mieszkaniem w Sopocie zamienię na sklep w Warszawie. Oferty Filia „Dziennika Bałtyckiego", Gdańsk-Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 47-B pod „Foto". (0720

Sklep z mieszkaniem w centrum Gdyni zamienię na sklep w Warszawie. Oferty Filia „Dziennika Bałtyckiego" — Gdańsk-Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 47-B pod „Fotograficzny". (0721

MATRYMONIALNE

PAM dysponując olbrzymim wyborem najprzeróżniejszych partii, wysyła bezpłatnie prospekty kojarzenia małżeństw. Załączyć 3 znaczki. Poznańska Agencja Matrymonialna Poznań 1 skrytka 226. (0583

Manikurzystka poślubi ze sfery rzemieślniczej pana. IKP Bydgoszcz „Spadek". (471r

Samotny, niebrzydki, posiada własne, mniejsze gospodarstwo rolne, poślubi panią, lat 45—55, posiadającą jakąkolwiek nieruchomość, względnie posag. Oferty do IKP, Bydgoszcz pod „9389". (9389

Urzędnik, lat 27, poślubi zgrabną, miłą panienkę do lat 24, łodziankę. Oferty z fotografią Łódź 1, Poste-restante, legit. 1161. (0730

Kawaler, lat 24, wykształcenie średnie na posadzie poślubi pannę. Oferty fotografią, zwrot zapewniony. IKP, Bydgoszcz „9399". (9399

Kojarzymy małżeństwa szybko, dyskretnie, moc bogatych partii, liczne podziękowania. Łódź 1, skr. 163. (0087

Humor zagraniczny



— Idziesz na polowanie bez nabojów?
— Tak, to mniej kosztuje, a wynik jest ten sam.

Ogólnopolski program radiowy

WARSZAWA I

dnia 28 marca 1947 r. (piątek)

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne. 8.40 Skrz. P. C. K. 12.05 Audycja dla świetlic robotn. 13.05 Muz. obiadowa. 15.00 Słuchowisko dla dzieci. 15.25 przy głośniku, w oprac. Stan. Smoleńskiego. 15.40 Koncert Muzyki relig. 16.00 Dziennik popoł. 16.30 Audycja dla chorych. 16.55 Audycja dla młodzieży. 18.00 Aud. wojskowa. 18.07 Muzyka. 18.45 Koncert popularny. 19.15 Akcja przed mikrofonem. 19.25 Wielki konc. symf. 21.45 Radiowy Uniw. Lud. 22.00 „Popioły" St. Żeromskiego. 22.25 Aud. rozrywk. 23.10. Ostatnie wiadom. 23.30 Muzyka poważna.

WARSZAWA II

14.02 Muzyka rozrywk. 14.22 Arie i pieśni w wyk. Skowrońskiego Z. 14.46 Muzyka rozrywk. 18.40 Koncert życzeń. 22.35 Utwory fortepianowe.

Lokalu handlowego poszukuję lub kupię dobrze prosperujące przedsiębiorstwo w dużym mieście. Spółka poważna nie wykluczona. Oferty „PAR", Poznań, Ratajczaka 7 pod „3,1047". (0714

Spółdzielnia Transportowo-Spedycyjna „GLOBUS" w Toruniu Pl. M. Rapackiego 2, tel. 718 przyjmuje wszelkie zlecenia w zakresie spedycji, tj. przewóz, doręczanie i odbiór przesyłek drobnicowych i większych na trasie Toruń, Bydgoszcz, Warszawa, Łódź, Gdynia. (0717

PRACA

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Bałtyckiego w Szczecinku poszukuje wykwalifikowanych buchalterów, buchalterów-bilansistów i kandydatów na stanowiska referendarskie. Bliższych informacji zasięgnąć można w Oddziale Osobowym Dyrekcji. (0718

Potrzebny zastępca kierownika tartaku obznajmiony z manipulacją surowca. Zgłoszenia osobiste sekretariat OZPW, Nakło, ul Ks. Skargi 11. (9367

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 2429
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
DRUKARNIA POLSKA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „ZRYW"
BYDGOSZCZ UL. MARSZ. FOCHA 18 TELEFON 18-99

OGŁOSZENIA: Drobne po 10 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 5 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów
Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 40 zł. Za tekstem 14 zł. Urzędowe, przetargi 14 zł. Nekrologi 12 zł. Tabelaryczne bilanse 20 zł za 1 mm. Niedziele święta 50% drożej
Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Wydawca: Spółdzielnia Wydawn. „ZRYW". — Drukiem Zakładów Graficznych Państw. Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy ul. Jagiellońska 1. E-35039